

## 1564 Zwoje Tory

7 lutego 1964 roku, dziewiętnaście lat po poddaniu się ostatnich oddziałów wojsk niemieckich w Pradze, po podróży przez Europę dotarło do Londynu, do Synagogi Westminster, 1.564 zwojów Tory reprezentujących setki gmin żydowskich w Czechach i Morawach, które zostały starte z powierzchni ziemi przez Szoa. Przez wiele lat, zwoje tkwiły nieużywane i bez nadzoru w praskiej synagodze,

która

służyła za magazyn. Stamtąd przez lata, które minęły do tej pory, zostały rozesłane do gmin żydowskich w Wielkiej Brytanii i dwudziestu innych krajów, w tym do Niemiec, by były pomnikami tragicznej przeszłości ale jednocześnie by były czytane i studiowane przez nową generację Żydów, gwarantów przetrwania i odrodzenia żydowskiego narodu.

Â

Zwoje Tory z Czechosłowacji były częścią olbrzymiej kolekcji żydowskich przedmiotów obrzędowych, które zostały zebrane w Muzeum Żydowskim za namową żydowskich kustoszów, którzy tam pracowali. W czasie II wojny światowej, pod czujnym okiem nazistów, Żydzi w Pradze posortowali, sklasyfikowali i skatalogowali te skarby i ułożyli zwoje w stosy sięgające od podłogi do sufitu. Dla Żydów przy tym zatrudnionych, było to krótkie wytchnienie; większość z nich, nawet wcześniej niż wykonali zadanie, zostało deportowanych, wszyscy ostatecznie zostali zamordowani w niemieckich obozach zagłady.

Chciałoby się wierzyć, że ci męczennicy, przez których ręce przechodziły zwoje Tory i inne przedmioty o wielkiej wartości, także historycznej, znajdowali jakieś pocieszenie w nadziei, że Hitler zostanie pokonany i wszystko zostanie zwrócone odrodzonym gminom żydowskim.

Â

Po zakończeniu II wojny światowej zwoje Tory wciąż leżały w Muzeum Żydowskim, które stało się Państwowym Muzeum Żydowskim w Pradze i podlegało kontroli Artii, oficjalnej agencji rządu Czechosłowacji do spraw dziedzictwa kulturowego i kultury. Później zwoje zostały przeniesione do Synagogi w Michle, podmiejskiej dzielnicy Pragi. Â

Jednak ani Artia, ani pracownicy Muzeum nie zrobili czegokolwiek by je zachować; by ochronić zwoje przed zniszczeniem wystarczy je od czasu do czasu przewinąć. Było to oczywiście niemożliwe, ponieważ ponad 1.500 zwojów wypełniało szczelnie przeraźliwie ciasne dla tej ilości pomieszczenia, w których zostały zeskładowane. Zwoje zostały skazane na powolny rozkład. Tak było do 1963 roku.

Â

W 1963 urzędnicy Artii zwrócili się do Erica Estoricka (przy okazji jednej z jego wizyt w Pradze) słynnego londyńskiego handlarza dziełami sztuki z pytaniem: co można zrobić dla zwojów w Synagodze w Michle? Czy jest na zachodzie jakakolwiek osoba lub organizacja, która byłaby zainteresowana zakupem bardzo dużej ilości zwojów Tory z czeskich gmin żydowskich, które uległy Zagładzie? Odpowiedź Estoricka była pozytywna ale i praktyczna. Po pierwsze odpowiedział specjalista będzie musiał przeprowadzić kontrolę na miejscu i ustalić ich stan; dokładniej, zobaczyć które z nich są wciąż rytualnie czyste i do użytku w synagodze. Znał takiego londyńskiego specjalistę zdolnego dokonać oceny Chimena Abramsky'ego, historyka i uznany autorytet w dziedzinie hebraik i judaików.

Postanowiono, że Abramsky przybędzie do Pragi. Pierwsze 250 obejrzanych przez niego zwojów nie miało ochronnego pokrowca\*. Inne owinięto w poszarpane szale modlitewne\*\*. Znalazł dwa zwoje owinięte w części kobiecej garderoby. Jeden został związany paskiem od dziecięcego płaszcza.

To co zobaczyłem było całkowicie niewiarygodne i powiedziałem Abramsky po powrocie do Londynu że tonąłem we łzach.

Żydzi czechosłowaccy opracowania i badania

Historia żydowskich Tor z Czechosłowacji Joseph C. Pick (tom VII, str. 584-610)

\*hebr. meil i specjalny ozdobny pokrowiec na Torę, sukienka (dosłownie: płaszcz)

\*\*tales; hebr. talit i szal używany przez mężczyzn w trakcie modlitwy do przykrycia głowy i ramion.

^

^ Historię tę opisał także Rabin Alex J. Goldman w książce dla dzieci I am a Holocaust Torah: The Story of the Saving of 1,564 Torahs Stolen by the Nazis

Strona internetowa The Czech Memorial Scrolls Museum